



Warszawa, dnia 23 czerwca 2021 r.

Wiceprezes

Sądu Okręgowego w Warszawie

Wiz-450-253/21

dot. SEK.071.1.3.2021.1

Szanowny Pan

Adw. Mikołaj Pietrzak

Dziekan

Okręgowej Rady Adwokackiej

w Warszawie

Szanowny Panie Dziekanie, w odpowiedzi na pismo z dnia 31 marca 2021 r., nawiązujące do korespondencji z dnia 23 listopada 2020 r. oraz wideokonferencji, która odbyła się w dniu 3 grudnia 2020 r. pragnę przedstawić następujące stanowisko co do zaistniałej w wydziałach cywilnych tutejszego Sądu praktyki kierowania pism sądowych bezpośrednio do stron z pominięciem ich pełnomocników.

Pan Dziekan wskazał, że adwokaci nadal zgłaszają występowanie w sprawach tzw. „frankowych” praktyki kierowania pism sądowych bezpośrednio do strony z pominięciem pełnomocnika (m.in. w sprawach: [REDACTED], [REDACTED], [REDACTED], [REDACTED]), w których sąd pyta strony o powody wyboru Sądu Okręgowego w Warszawie wedle właściwości przemiennej. W ocenie Pana Dziekana, niezależnie od wątpliwości na gruncie art. 133 § 3 k.p.c. i art. 37² k.p.c., tego rodzaju działanie może podważać zaufanie do pełnomocnika, bowiem poddaje ono w wątpliwość decyzję procesową pełnomocnika o wyborze sądu.

Wyjaśnienia uzyskane w sprawie o sygn. akt [REDACTED] wskazują na to, że odpis zarządzenia o zwrocie pozwu został przesłany bezpośrednio do strony, z pominięciem

pełnomocnika procesowego, omyłkowo, bowiem w zarządzeniu nie określono takiego sposobu doręczenia korespondencji.

Nie potwierdziło się, iżby w sprawie o sygn. akt [REDAKTOWANO] do strony zostało skierowane wezwanie do wyjaśnienia przyczyn wyboru tutejszego Sądu według właściwości przemiennej, bowiem jedyne pismo sądowe skierowane bezpośrednio do strony ograniczało się do pouczeń przewidzianych w art. 205² k.p.c.

W sprawie [REDAKTOWANO] sędzia referent zarządziła, aby przesłać do powodów informację o czasie oczekiwania w Sądzie Okręgowym w Warszawie na rozpoznanie sprawy dotyczącej tzw. „kredytu frankowego” (ok. 2 lata), o możliwości skierowania pozwu do sądu właściwego dla miejsca zamieszkania kredytobiorcy (z powołaniem na art. 37² k.p.c.), a także, że na tym etapie postępowania cofnięcie pozwu i skierowania go do innego sądu jest możliwe bez dodatkowych kosztów. W zarządzeniu został określony 14-dniowy termin na złożenie oświadczenia, czy powodowie popierają pozew z zastrzeżeniem, że sąd nie podejmie żadnych czynności do czasu uzyskania odpowiedzi.

Gdy chodzi o sprawę [REDAKTOWANO], w zarządzeniu z dnia 26 stycznia 2021 r. (analogicznie w innych sprawach na tle roszczeń przeciwko bankom z referatu tego sędziego), w przypadku, gdy powodowie nie mieszkają w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie, nie pytano ich o przyczyny wyboru tutejszego Sądu i nie został określony jakiegokolwiek rygor procesowy w przypadku braku odpowiedzi. Polecono jednak wysłać korespondencję bezpośrednio do powodów przy założeniu, że profesjonalni pełnomocnicy świadomie wnoszą sprawy do tutejszego Sądu i nie jest konieczne pouczanie ich o treści art. 37² k.p.c. Kierowana bezpośrednio do powodów informacja miała wywołać u nich refleksję odnośnie przewidywanego czasu podjęcia czynności w sprawie (wobec znacznej liczby takich spraw) i czy strona jest gotowa czekać na rozstrzygnięcie. W ocenie sędzi referent strony nie zawsze wiedzą, że sprawę może rozpoznać szybciej sąd właściwy dla ich miejsca zamieszkania, zaś bezkrytyczne wnoszenie spraw do tutejszego Sądu jest jedną z przyczyn istniejącej w nim trudnej sytuacji i perspektywy wieloletniego wychodzenia z zaległości, co odczuwają pełnomocnicy stron przy okazji prowadzenia innych spraw niż tzw. frankowe.

Z wyjaśnień dotyczących sprawy [REDAKTOWANO] wynika, że ani w tej, ani w żadnej innej sprawie o symbolu [REDAKTOWANO] sędzia referent nie zarządziła, aby skierować do stron lub ich pełnomocników pytanie o motywy wyboru Sądu Okręgowego w Warszawie. Wydając zarządzenie o zwrocie pozwu sędzia poleciła jednak poinformować strony, iż z uwagi na obciążenie orzecznicze tutejszego Sądu, pogłębione na skutek epidemii, rozpoznanie sprawy

może nastąpić w odległym terminie, a także o możliwości wniesienia pozwu do Sądu właściwego dla miejsca zamieszkania powoda. Zgodnie z zarządzeniem powodowie mieli być poinformowani, że na obecnym etapie postępowania możliwe jest cofnięcie pozwu celem wniesienia go do sądu właściwego dla miejsca zamieszkania powoda, bez ponoszenia kosztów postępowania, a nadto wyznaczono powodom termin 7 dni na zajęcie stanowiska.

Sędzia referent wskazała, że informacja ta stanowi wyraz lojalności procesowej i troski (w dobie pandemii) o bezpieczeństwo powodów zamieszkujących w miejscu odległym od Sądu Okręgowego w Warszawie. Zaznaczyła jednocześnie, że ustawodawca przewiduje możliwość bezpośredniego kontaktu ze stroną w trybie art. 205² k.p.c., a treść i forma informacji przekazanej stronie nie podważała zaufania do pełnomocnika.

Niewątpliwie, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 133 § 3 k.p.c., jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego pisma sądowe doręcza się tym osobom, z wyjątkiem pisma wzywającego stronę do osobistego stawiennictwa, które doręcza się tylko bezpośrednio tej stronie.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje wprost sytuację, gdy mimo ustanowienia pełnomocnika procesowego, bezpośrednio do strony kierowane są pouczenia określone w art. 205² § 1 i 2 k.p.c., zgodnie z którym równocześnie z doręczeniem pozwu i odpowiedzi na pozew poucza się strony o:

- 1) możliwości rozwiązania sporu w drodze ugody zawartej przed sądem lub mediatorem;
- 2) obowiązku udziału w posiedzeniu przygotowawczym i przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów na tym posiedzeniu;
- 3) skutkach niedopełnienia obowiązków, o których mowa w pkt 2, w szczególności możliwości wydania przez sąd wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym i warunkach jego wykonalności, obciążenia kosztami postępowania, a także możliwości umorzenia postępowania oraz pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów;
- 4) możliwości ustanowienia pełnomocnika procesowego oraz o tym, że zastępstwo adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego nie jest obowiązkowe;
- 5) obowiązku złożenia pisma przygotowawczego na zarządzenie przewodniczącego, wymogach co do jego treści i skutkach ich niedochowania;
- 6) zwrocie pisma przygotowawczego złożonego bez zarządzenia przewodniczącego,

- 7) pozwanego poucza się zaś także o czynnościach procesowych, które może lub powinien podjąć, jeśli nie uznaje żądania pozwu w całości lub części, w szczególności obowiązku złożenia odpowiedzi na pozew, w tym obowiązujących w tym zakresie wymaganiach co do terminu i formy.

Jak się wydaje, katalog pouczeń określony w art. 205² § 1 k.p.c. ma charakter zamknięty (z wyjątkiem przewidzianego w pkt. 3 otwartego katalogu pouczeń o skutkach niedopełnienia obowiązków, o których mowa w pkt. 2), a zatem w sytuacji, gdy w danej sprawie strona jest reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalnego, nie ma podstaw do kierowania bezpośrednio do niej innych pouczeń, a w szczególności pouczeń nie wskazujących na możliwość lub potrzebę podjęcia w danej sprawie określonych czynności procesowych, które prowadzą do rozstrzygnięcia sprawy, lecz pouczenia podważającego wybranie tutejszego Sądu jako właściwego do rozstrzygnięcia sprawy wg właściwości przemiennej.

Możliwość udzielania, w granicach sędziowskiego uznania, w razie uzasadnionej potrzeby, niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych przewiduje art. 5 k.p.c., jednakże możliwość ta dotyczy przypadku, gdy strona i uczestnik postępowania występują w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W świetle powyższych rozważań, praktykę adresowania bezpośrednio do stron pism obejmujących informację o możliwości skierowania pozwu do sądu właściwego dla miejsca zamieszkania powoda należałoby ocenić jako nieprawidłową.

Co więcej, pouczenie strony o możliwości wolnego od kosztów cofnięcia pozwu celem wniesienia go ponownie do sądu właściwego dla miejsca zamieszkania powodów nie znajduje uzasadnienia w świetle art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b, pkt 3 lit. c i ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 755), bowiem w myśl tego przepisu opłatę zwracaną w przypadku cofnięcia pozwu przed wysłaniem odpisu pisma innym stronom oraz przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana obniża się o kwotę równą opłacie minimalnej, która wynosi 30 zł (art. 20 ust. 1 ustawy).

Zaprezentowane powyżej stanowisko należy opatrzyć zastrzeżeniem, że zgodnie z art. 37b § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 2072) prezes sądu, w ramach wewnętrznego nadzoru administracyjnego, w szczególności bada sprawność postępowania w poszczególnych sprawach, kontroluje działalność

sekretariatu wydziału i bada prawidłowość przydzielania sędziom, asesorom sądowym i referendarzom sądowym spraw oraz równomiernego obciążenia ich pracą, zgodnie zaś z art. 41a § 2 ww. ustawy niedopuszczalne jest ingerowanie, w ramach sprawowania nadzoru administracyjnego, w działalność sądów, w dziedzinie, w której sędziowie i asesory sądowi są niezawisli. Bacząc na granice nadzoru administracyjnego, powyższą ocenę prawną odczytać należy zatem jako formę zasygnalizowania orzecznikom potrzeby rozważenia, czy opisana praktyka znajduje podstawę w obowiązujących przepisach i zasadne jest jej kontynuowanie.

Mimo zasadności zastrzeżeń Pana Dziekana co do omawianej praktyki należy podnieść, że nie są pozbawione słuszności motywy kierowania do stron informacji, wskazujących na nadmierne obciążenie tutejszego Sądu tzw. sprawami frankowymi oraz wynikającą z niego konieczność długiego oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy.

Jak wynika z art. 37² k.p.c. powództwo o roszczenie wynikające z czynności bankowej przeciwko bankowi (w tym bankowi hipotecznemu), innej jednostce organizacyjnej uprawnionej do wykonywania czynności bankowych lub ich następcom prawnym można wytoczyć przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania albo siedziby powoda.

Uchwalenie tego przepisu, który wszedł w życie w dniu 7 listopada 2019 r., wynikało z uwzględnienia przez ustawodawcę doświadczenia orzeczniczego i danych statystycznych, które wskazywały, że zasady ustalania właściwości miejscowej sądu odbiegały od aktualnych potrzeb wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji, daleko posunięta centralizacja handlu i wszelkiego rodzaju usług (bankowych, ubezpieczeniowych, telekomunikacyjnych, informacyjnych itd.) spowodowała, że siedziby osób prawnych uczestniczących w masowym obrocie mieszczą się niemal wyłącznie w kilku największych miastach, przede wszystkim w Warszawie. Projektodawcy zmian wskazali, że przy obowiązujących przed nowelizacją zasadach ustalania właściwości miejscowej sądu dochodziło do nieproporcjonalnie dużego obciążenia sądów „wielkomiejskich” w stosunku do sądów „prowincjonalnych”, a w konsekwencji znacząco (czasem kilkakrotnie) dłuższego czasu oczekiwania na rozstrzygnięcie takiej samej sprawy w sądzie „wielkomiejskim”, niż w „prowincjonalnym”. Sytuację taką oceniono w uzasadnieniu projektu nowelizacji jako nie do przyjęcia z punktu widzenia konstytucyjnych zasad równości praw i dostępu do sądu (patrz: uzasadnienie projektu nowelizacji

<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf>.

Analiza wpływu spraw w referacie jednego z sędziów w IV Wydziale Cywilnym pozwoliła na ustalenie, że na 111 spraw zarejestrowanych w repertorium C o symbolu 049cf (tzw. sprawy frankowe), które wpłynęły w okresie od 1 grudnia 2019 r. do 29 maja 2021 r. miejsce zamieszkania powodów w około 30% przypadków znajdowało się w Warszawie, w około 13% w miejscowościach podwarszawskich, zaś w około 57% w miejscowościach poza aglomeracją warszawską, w tym w miastach znacznie oddalonych od Warszawy takich jak Kraków (5 spraw), Wrocław (6 spraw) i Gdańsk (6 spraw).

Podkreślić należy, że utworzenie w tutejszym Sądzie XXVIII Wydziału Cywilnego specjalizującego się w rozpoznaniu spraw o roszczenia z umów kredytowych powiązanych z CHF miało na celu odciążenie pozostałych wydziałów od rozpoznawania spraw tego rodzaju i umożliwienie rozpoznania w rozsądnym terminie innych spraw. Tymczasem z analizy 110 kolejnych spraw, które wpłynęły do jednego z referatów w XXVIII Wydziale odpowiednio w okresie od 1 do 16 kwietnia 2021 r. (90 spraw) i od 7 do 16 czerwca 2021 r. (20 spraw), miejsce zamieszkania powodów w około 26% przypadków znajdowało się w Warszawie, w około 17% w miejscowościach podwarszawskich, zaś w około 58% w miejscowościach poza aglomeracją warszawską, w tym ponownie w tak odległych miastach jak Kraków, Wrocław i Gdańsk.

Z przedstawionych wyżej danych wynika zatem, że nowelizacja przepisów o właściwości przemiennej nie przyniosła skutku, który ustawodawca zamierzał osiągnąć. W tej sytuacji, bacząc na przedmiot i skalę problemu, który obrazują te dane, kieruję do Pana Dziekana uprzejmą prośbę o rozważenie możliwości wystąpienia do członków palestry o wzięcie pod uwagę negatywnych konsekwencji dalszego, masowego kierowania pozwów w tzw. sprawach frankowych do Sądu Okręgowego w Warszawie w przypadku, gdy powodowie zamieszkują poza obszarem właściwości tego Sądu, a równocześnie zwrócenia adwokatom uwagi na korzyści płynące z wykorzystania instytucji właściwości przemiennej przewidzianej w art. 37² k.p.c., a przede wszystkim w postaci usprawnienia postępowania w sprawach tzw. frankowych i sprawach innego rodzaju.

Z wyrazami szacunku,

Małgorzata Szymkiewicz-Trelka